

Minister Zawadzki ma nadzieję

na poprawę konjunktury gospodarczej
Narazie jednak obstaje przy nowych podatkach

Onegdaj wieczorem na posiedzeniu senackiej komisji budżetowej dłuższą mowę wygłosił Min. Skarbu, dr. Zawadzki. Najpierw omówił sprawę deficytu budżetowego oraz jego pokrycia, które może nastąpić zarówno przez wyzyskanie posiadanych rezerw skarbowych, jak i za pośrednictwem operacji kredytowej. Taka operacja kredytowa w szerszym zakresie zastosowana była w roku ubiegłym przez wypuszczenie Pożyczki Narodowej. Powtarzanie operacji długoterminowych na pokrycie nowego deficytu byłoby finansowo nieprawidłowe. Można mieć jedynie na myśli operacje krótkotrwałe, które w ciągu kilku lat zaczęłyby całkowicie likwidować. Nie mogą one jednak przyjąć zbyt wielkich rozmiarów, aby nie utrudniały sytuacji na rynku finansowym.

P. minister uważa za konieczne znalezienie czy to oszczędno-

ści, czy nowych źródeł dochodu stałego, prawidłowego, którym w państwie mogą być tylko podatki. Podkreśla z naciskiem tezę, że społeczeństwo musi w formie podatków dostarczyć środków na pokrycie zwyczajnych wydatków państwa.

Co do sposobu ściągania podatków przynajmniej, że w tej dziedzinie istnieją liczne niedomagania, które wynikają z braku aparatu skarbowego, złożonego z różnego typu ludzi. Spowodowało skomplikowaną rachunkowość i wielkich zaległości podatkowych. Prace nad poprawą aparatu skarbowego są prowadzone i będą trwały dalej. Wydano wiele zarządzeń, które mają uprościć procedurę, projektowane są zarządzenia upraszczające postępowanie egzekucyjne i rachunkowość, wreszcie na ukończeniu są projekty rozwiązania sprawy zaległości podatkowych nie w sensie skreślenia ich, ale uregulowania. Niedługo projekt będzie zakomunikowany Sejmowi.

W dalszym ciągu p. minister podkreśla, że państwo musi domagać się od obywateli ofiar. Musi domagać się, aby pokrywali

podatkami jego zwyczajne i konieczne wydatki. Od tego żaden minister nie ma prawa odstąpić. Żądanie nowych podatków uważa p. minister za słuszne, gdyż obowiązkiem państwowym całego społeczeństwa jestłożyć na pokrycie części deficytu. Wyraża nadzieję, że sytuacja gospodarcza polepszy się w przyszłym roku i wprowadzanie nowych podatków nie będzie potrzebne.

Obecnie jednak na część deficytu, który wynika z różnicy pomiędzy dotychczasowymi dochodami a wydatkami, muszą być uchwalone nowe podatki. Niektóre z nich zostały już przedłożone, inne wynikają z konieczności zrównoważenia 18 milionów, skreślonych przez Sejm, które wpłynęłyby na dany szkolny.

W końcu p. minister przypomina, że w dyskusji sejmowej poruszona była sprawa pożyczki. Co do tego, jest zdania, że o ile chodzi o wydatki inwestycyjne, to forma pożyczki jest wskazana. Ma zamiar zaproponować społeczeństwu pożyczkę na cele inwestycyjne, z której ani grozić nie poszedłby na pokrycie deficytu budżetowego.

Bereza narusza prawa obywatelskie

zagwarantowane Konstytucją

Referat posła Nowodworskiego

W czwartek popołudniu odbyło się posiedzenie sejmowej komisji prawnej, na którym rozpatrywano 4 wnioski klubów: narodowego, chrześcijańskiej demokracji, PPS., Ukraińców w sprawie Berezy Kartuskiej. Wnioski referował pos. Nowodworski (kl. narodowy). Wniosek socjalistów żąda stwierdzenia, że utworzenie obozu w Berezie Kartuskiej jest sprzeczne z konstytucją, a urzędnicy państwowi, winni bicia o osobność i poniewierania ich godności, powinni być pociągnięci do odpowiedzialności karnej.

SPRZECZNE Z KONSTYTUCJĄ

Uzasadnienie wszystkich wniosków sprowadza się do następujących punktów. W myśl art. 97 i 98 Konstytucji — ograniczenie wolności osobistej obywatela nie może nastąpić inaczej, jak tylko w sposób określony ustawami i na podstawie polecenia władz sądowych.

Według art. 98 Konstytucji nikt nie może być pozbawiony sądu, którego sprawa podlega. Gdyby ten wyraźny przepis ustawy był uszanowany, to wówczas postanowienie o przytrzymaniu wydawałby ten sędzia śledczy, w którego okręgu wszczęto pierwotne śledztwo. Tym-

czasem w rozporządzeniu do rzekomego ulegalizowania zarządzeń władzy administracyjnej, jest powołany jeden tylko sędzia śledczy i to w dodatku mianowany ad hoc przez kolegium administracyjne sądu.

SPECJALNIE SUROWY REGULAMIN

Wszystkie 4 wnioski poruszają jeszcze sprawę samego sposobu wykonywania rozporządzenia w Berezie Kartuskiej. Sprawa ta wielokrotnie omawiana, nie wymaga bliższego rozpatrzenia. Wystarczy wskazać na następujące okoliczności: specjalnie surowy regulamin, który nawet w stosunku do więźniów, skazanych prawomocnymi wyrokami byłby nie do zastosowania, warunki mieszkaniowe i wyżywienia, zmuszanie do ciężkich robót fizycznych, stosowanie tortur, karcerów i bicia, wszystkie te zarządzenia należy zakwalifikować jako karę pozbawiającą z urzędem fizycznym, a więc zabronioną przez art. 98 Konstytucji, nawet w stosunku do więźniów, skazanych wyrokami sądu. Sejm, który jest i powinien być stróżem Konstytucji, winien rozporządzenie uchylić i przywrócić prawny stan rzeczy przez przyjęcie proponowanej przez klub narodowy ustawy.

GORZEL NIŻ W WIEZIENIU

Po referacie pos. Nowodworskiego zabral głos pos. Stypulkowski (Kl. Nar.) i mówił:

— Okoliczności, w jakich rozporządzenie o miejscach odosobnienia jest wykonywane w Berezie, podane w czasie dyskusji budżetowej przez przedstawicieli opozycji, spotkały się z kategorycznym zaprzeczeniem p. Ministra Spraw Wewnętrznych. Powołał się on na niektórych członków Obozu Narodowego, jako na tych, którzy jako ludzie honoru i czystych rak nie cofną się przed powiedzeniem, ile w przytoczonych faktach jest prawdy. Zasięgnąłem u niektórych spośród nich informacji i oto garść faktów.

Pos. Stypulkowski przytacza fakty dotyczące postępowania z odosobnionymi, warunki ich egzystencji, zaniechania najbardziej elementarnych wymagań higieny i t. d.

— Jakże warunki panują w Berezie — mówi dalej — charakteryzuje fakt, że osadzeni tam komuniści Żołotow, gdy wyrokami sądu skazani zostali na 6 lat pozbawienia wol-

ności, prosili o przeniesienie go czemprędzej do więzienia, oświadczając gotowość zrzeczenia się za to przysługujących mu jeszcze środków odwoławczych.

— Istotnie urzędnik Min. Spraw Wewnętrznych, przyjeżdżający specjalnie do Berezy dla asystowania przy zwalnianiu, przyjmował osadzonych tam każdego osobno i żądał w czterech oczy spełnienia dwóch warunków: że zwolniony zaprzestanie wszelkiej działalności publicznej oraz że zachowa to, co się w Berezie działo w ścisłej tajemnicy. Gdyby nie było innego świadectwa, to już wystarczyłoby dla wyrobienia sobie poglądu o strasznej prawdzie.

ODPOWIEDZ URZĘDOWA

Przewodniczący Min. Sprawiedliwości, prof. Siermiński oświadczył, że wobec tego, iż na całej przestrzeni Rzeczypospolitej nie wpłynęła ani jedna skarga, od osoby zwolnionej z Berezy i wobec oświadczenia Ministra Spraw Wewnętrznych w komisji budżetowej i na plenum Sejmu, stwierdza, że wszystkie pogłoski o postępowaniu z odosobnionymi w Berezie są nieprawdziwe.

Oświadczenie to wywołało burzliwe protesty na ławach opozycji.

ODRZUCENIE WNIOSKU

Za przyjęciem wniosku Klubu Narodowego wypowiedzieli się posłowie: Zahajkiewicz (Ukr.), Świątkowski (PPS), Czernicki i Babski (Kl. Ludowy), Pawlak (NPR). W imieniu BB przemawiał pos. Fichna, który oświadczył, że wszystko jest w należytym porządku, a sprawa Berezy, istotnie poważna, nie może być inaczej rozstrzygnięta, niż tak, jak ją rozstrzygnęło rozporządzenie z 17 czerwca 1934 r.

Argumenty pos. Fichny zbijał pos. Stypulkowski.

Na zakończenie referat pos. Nowodworski powtórzył raz jeszcze swoje wnioski i zakończył słowami: — Staracie się panowie pójść legalności przykryć bezprawie, ale czas najwyższy, aby to bezprawie usunąć z życia Polski.

W głosowaniu 16 głosami BB. w tem jednej kobiety, posłanki Waśniewskiej, przeciw 10 głosom całej opozycji wniosek odrzucono. Referat na plenum objął pos. Fichna, referentem mniejszości komisyjnej będzie pos. Nowodworski.

Na fundamencie układów londyńskich

opiera się stabilizacja stosunków w Europie

PARYŻ, 22. 2. (PAT.). Agencja Havasa w następujący sposób reasumuje sytuację dyplomatyczną: Rozmowy, jakie minister Laval odbył dziś kolejno z ambasadorami Włoch, Polski i Niemiec, prawdopodobnie pozostawały w bezpośrednim związku z układami londyńskimi.

Ostatnie rozmowy wykazały przychylne ustosunkowanie się do utrzymania zasady współzależności wszystkich punktów propozycji francusko - angielskiej z dnia 3 lutego. Zostało to potwierdzone nie tylko w obradach gabinetu londyńskiego, ale również przez notę, jaką Sowiety złożyły wczoraj w Londynie i w Paryżu.

Gabinet londyński potwierdził, że układy londyńskie stanowią całość, z której nie może być wyrwany żaden odrębny projekt, do czego zmierzała nota niemiecka, zwracająca uwagę jedynie na konwencję lotniczą.

Nota rządu sowieckiego była poparciem przez jedno z głównych mocarstw Europy tezy, którą w całości podziela rząd francuski.

Sygnalizowany dziś przez prasę angielski projekt według którego Simon w razie wyjazdu do Berlina udałby się również do Moskwy i zatrzymał w Warszawie, przyjęty był w Paryżu przychylnie. Francja istotnie jest

związana mocnymi węzłami z Polską i ze Związkiem Sowieckim i może tylko wyrazić zadowolenie z tego, że przedstawiciel innego wielkiego, przyjacielskiego mocarstwa złożył im wizytę. Co więcej krok angielskiego Ministra Spraw Zagranicznych podkreślił mógłby ogólny charakter układów londyńskich.

Od jutra austriacki kanclerz Schuschnigg i minister Berger-Waldenegg nawiążą pierwsze rozmowy z premierem Flandrem i ministrem Lavalem. Rozmowy francusko - austriackie również dotyczyć będą układów londyńskich, w których republika austriacka jest bezpośrednio zainteresowana, gdyż układy te zawierają punkty, dotyczące paktu naddunajskiego. W niedzielnym ministrowie austriacki wyjadą do Londynu, gdzie w tych samych sprawach odbędą narady z angielskimi mężami stanu.

W ten sposób rozwijają się podjęte w Londynie 3 lutego przez porozumienie francusko-angielskie wielkie rokowania, których celem jest ogólna stabilizacja stosunków w Europie. Jak słusznie podkreślił w swej nocie rząd sowiecki — pisze Havas — sprawa ta cieszy się poparciem 70 procent ludności kontynentu.

Autonomii Chorwacji

żąda wódz opozycji w Jugosławii

BIAŁOGÓRÓD, 22. 2. (PAT.). — Przedstawiciele dzienników białogórskich zwrócili się do przywódców nielegalnej dotąd opozycji z prośbą o udzielenie im wywiadu o planach działalności opozycji wobec nadchodzących wyborów do parlamentu, jak również o wyjaśnienie, czy opozycja chce wziąć udział w ogóle w walce wyborczej.

Przywódcą stronnictwa Chorwatów dr. Maczek powiedział, że wysunie następujące żądania: 1)

autonomii Chorwacji, 2) zmiany ordynacji wyborczej w sensie zapewnienia tajności głosowania i 3) zmiany przepisów co do zgłaszania list.

Pozostali przywódcy opozycji wypowiedzieli się z wielką rezerwą zgłaszając jedynie żądanie zmiany ordynacji wyborczej, co, ich zdaniem, pomogłoby do złączenia panujących obecnie stosunków.

Cenzura nie dopuściła do ogłoszenia tych deklaracji w prasie.

Manifestacje komunistyczne w Paryżu

przeciw kanclerzowi Austrii

PARYŻ, 22. 2. (PAT.). Na wezwanie socjalistów i komunistów zebrały się wczoraj wieczorem w okolicach, przylegających do dworca wschodniego tłumy manifestantów z zamiarem demonstracji przeciwko kanclerzowi austriackiemu Schuschniggowi.

Władze zmobilizowały specjalną służbę policyjną, celem niedo-

puszczenia manifestantów na dworzec. Przy rozpraszaniu tłumów doszło w kilku miejscach do incydentów. Aresztowano zgórą 800 osób. Na dworcu nie dopuszczono nawet fotografów, którzy ulokowali się naprzeciwko dworca na bulwarze strasburskim, aby dokonać zdjęcia kanclerza w przejeździe.

Prez. Starzyński w Dreźnie

na uroczystościach ku czci Chopina

DREZNO, 22. 2. (PAT.). Wczoraj pociągami pospiesznymi via Berlin przybyli do Dreznia prezydent Starzyński w towarzystwie wiceprezydenta Ogińskiego i inż. Synka oraz wiceprezydent Skoczylas i prof. Jachimiecki, jako reprezentanci miasta Krakowa.

Goście polscy zostali powitani na dworcu przez nadburmistrza Zoernera, konsula R. P. w Lipsku dr. Brzezińskiego, delegata rządu

oraz licznych przedstawicieli partii oraz kolonii polskiej. Powitanie miało charakter bardzo serdeczny. Na dworcu i przed dworcem rzęsy publiczności, ustawione szpalarem, witały gości pozdrowieniem hitlerowskim.

Gmach ratusza, dworzec i hotel „Bellevue”, gdzie zamieszkują goście, przystrojone są flagami o barwach narodowych polskich i niemieckich.

Czy odbędzie się „Tydzień brytyjski” w Warszawie?

LONDYN, 22. 2. (PAT.). Brytyjski Minister Handlu Runciman informując Izbę Gmin o parafowaniu traktatu handlowego pomiędzy Polską i Wielką Brytanią oświadczył, co następuje:

„Rad jestem, iż mogę zawiadomić Izbę, że traktat handlowy z Polską został wczoraj wieczorem parafowany i obecnie czynione są kroki, celem zapewnienia rychłego jego podpisania. Treść traktatu będzie ogłoszona jaknajwcześniej po jego podpisaniu”.

Po oświadczeniu ministra Runcimana, posłanka konserwatywna Ward zwróciła się do ministra z zapytaniem, czy tydzień brytyjski, jaki odbył się w Finlandii po zawarciu traktatu handlowego z tym krajem, okazał się zadawal-

Prez. Greiser uspakaja, że wybory w Gdańsku nie będą plebiscytem

GDANSK, 22. 2. (PAT.). Na wczorajszym posiedzeniu Volkstagu rozważano wniosek frakcji narodowo - socjalistycznej żądający rozwiązania Volkstagu. Za wnioskiem wypowiedział się 41 posłów, przeciwko 22, 3 wstrzymało

się od głosowania. Następnie wygłosił przemówienie prezydent senatu Greiser, który oświadczył m. in., że senat w myśl przyjętych zwyczajów, urzędować będzie nadal w dotychczasowym składzie do czasu wybaru nowego senatu.

Greiser twierdzi dalej, że w nadchodzących wyborach nie chodzi wcale o plebiscyt w sprawie zmiany statutu W. Miasta, lecz o zwykłe nowe wybory zagwarantowane przez konstytucję, których domaga się większość ludności. Wybory te odbędą się według ustalonych dotychczas ustaw wyborczych, przy zabezpieczeniu wolności wyborczej i bezwzględnie utrzymaniu spokoju i porządku.

Żydowska jacejka komunistyczna w lubelskim gimnazjum państwowym

LUBLIN, 22. 2. (Tel. wł.). Po dłuższej przerwie zauważyły władze szkół lubelskich robotę komunistyczną wśród młodzieży szkolnej. Inwigilacja stwierdziła, że akcję przeciwpństwową na tere-

nie szkolnym rozwijają uczniowie żydowscy. Po dłuższym dochodzeniu i obserwacjach aresztowano uczniów gimnazjum państwowego im. Staszica, 8-mio klasistę Gut-harcę, syna weterynarza przy reżni miejskiej oraz 7-mio klasistę Lernerę. Obu aresztowano i osadzono w jednym z więzień. Jak się dowiadujemy akcja komunistyczna była przeprowadzona pod płaszczykiem pracy naukowej w kółkach naukowych.

Epilogiem aresztowań będzie niewątpliwie proces karny. Przed kilku laty odbył się w Lublinie taki proces karny przeciw kilku uczniom gimnazjalnym żydom, którzy wspólnie z profesorem miejscowego gimnazjum żydowskiego rozwijali bardzo ożywioną działalność komunistyczną.

„STAROWARSZAWSKI HANDELEK” Widok 25.
Filja „BACHUS” skład win i winiarni
(ZIMNY I GORĄCY BUFET)

„BACHUS” skład win i winiarni
SIMON i STECKI
CENY NISKIE